

PROTOKÓŁ
ze wspólnego posiedzenia komisji stałych Rady Miejskiej Żerkowa
odbytego w dniu 13 lutego 2020 roku w godz. 08:00 do 11:20
w Urzędzie Miasta i Gminy Żerków

Posiedzenie komisji odbyło się w sali sesyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Żerkowie w godzinach od **08:00 – 11:20**.

Obecni członkowie komisji stałych Rady Miejskiej Żerkowa zg. z listą obecności zał. 1 i 2

Nieobecni radni: radny Tomasz Guzek

Ponadto w komisji udział wzięli: goście - zg. z listą obecności /zał. 3

Temat posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Omówienie projektów uchwał na XVII sesję Rady Miejskiej Żerkowa w sprawie:
 - 1) wyrażenia zgody na udzielenie dotacji szkołom niepublicznym z terenu Gminy Żerków prowadzącym oddziały przedszkolne w wysokości większej niż określona w ustawie o finansowaniu zadań oświatowych;
 - 2) wyrażenia zgody na przyznanie dotacji na uczniów szkół niepublicznych z terenu Gminy Żerków;
 - 3) określenia "Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta i Gminy Żerków na rok 2020";
 - 4) sprzedaży nieruchomości zabudowanych w Żerkowie;
 - 5) określenia średniej ceny jednostek paliwa w gminie na rok szkolny 2019/2020;
 - 6) zgłoszenia sołectwa Komorze Przybysławskie do programu „Wielkopolska Odnowa Wsi 2013-2020”;
 - 7) przyjęcia Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Żerków na lata 2019-2022 z perspektywą na lata 2023-2026;
 - 8) wprowadzenia zmian do uchwały budżetowej na 2020 rok.
3. Sprawy bieżące.
4. Zamknięcie posiedzenia.

PUNKT – 1 Otwarcie posiedzenia

Przewodniczący pan Wojciech Gałązka o godz. 08:00 dokonał otwarcia wspólnego posiedzenia komisji, powitał zebranych, po czym przedstawiła porządek posiedzenia. Radni zaakceptowali porządek posiedzenia.

PUNKT 2 – Omówienie projektów uchwał na XVII sesję Rady Miejskiej Żerkowa w sprawie:

- 1) wyrażenia zgody na udzielenie dotacji szkołom niepublicznym z terenu Gminy Żerków prowadzącym oddziały przedszkolne w wysokości większej niż określona w ustawie o finansowaniu zadań oświatowych
- 2) wyrażenia zgody na przyznanie dotacji na uczniów szkół niepublicznych z terenu Gminy Żerków

Przewodniczący poprosił Skarbnika Gminy Panią Agnieszkę Rosiejka o omówienie projektów uchwał.

Skarbnik poinformowała, że uchwały były podejmowane również w ubiegłym roku. Ustalone w niej kwoty dotacji obowiązywały tylko na rok 2019. Jeżeli rada nadal w ten sposób wyraża chęć dofinansowywania stowarzyszeń konieczne jest podjęcie uchwały na rok 2020. Kwota dotacji na dzieci w klasach I-VIII wynosi 815,00 zł, a na dzieci z oddziałów przedszkolnych klasy „0” dotacja wynosi 100% podstawowej kwoty dotacji. Dodała, że ustawa mówi, iż na dzieci z klasy „0” gmina jest zobowiązana przekazać 75%. Uchwałą w 2019 roku przyjęto, że przekazywano dotację na dzieci z klas „0” w wysokości 100% dotacji, natomiast na dzieci z klas I-VIII obowiązkiem Gminy jest przeznaczenie takiej kwoty jaka wynika z subwencji oświatowej. Art. 39 mówi, że Gmina może ją zwiększyć. W roku 2019 Gmina otrzymała subwencję na jedno dziecko w wysokości około 782,00 zł. Stowarzyszenia otrzymały większą dotację.

Skarbnik poinformowała, że na obecną chwilę Gmina nie otrzymała żadnych danych jaka kwota subwencji zostanie przekazana na dziecko. Znana jest tylko kwota subwencji przyznanej w informacji z miesiąca października 2019 r.

Radny Bogdan Bożejewicz powiedział, że w związku z brakiem informacji nie wiadomo ile można wypłacić szkołom subwencji.

Skarbnik wyjaśniła, że sugeruje się rokiem poprzednim, a po uzyskaniu konkretnej informacji wszystko zostanie wyrównane. W miesiącu styczniu dotacja w kwocie 815,00 zł została już przekazana. A dla przedszkoli przekazano 100% podstawowej kwoty dotacji.

Radna Maria Sołtysiak zwróciła się z zapytaniem jaką kwotę stanowi 100%?

Skarbnik powiedziała, że jest to kwota około 600,00 zł miesięcznie. Dodała, że w budżecie na 2020 rok przyjęto, że kwota dotacji będzie wynosiła na dzieci z oddziałów przedszkolnych 458,00 zł, natomiast na dziecko z klas I-VIII 815,00 zł.

Burmistrz powiedział, że jeżeli Rada uchwali 100% to konieczne będzie przesunięcie środków z innego działu.

Skarbnik poinformowała, że w Stowarzyszeniu w Lubini Małej jest 32 dzieci w klasach I-VIII, a 12 dzieci od 2,5 do 6 lat, natomiast w Ludwinowie jest 36 dzieci w klasach I-VIII oraz 18 dzieci w wieku 2,5 – 6 lat.

Skarbnik dopowiedziała, że subwencja przychodzi na dzieci szkolne klasa „0” nie jest traktowana jako dzieci szkolne. Subwencja jest przekazywana na dzieci 6-letnie. Na dzieci w wieku przedszkolnym Gmina otrzymuje dotację w wysokości 1.300-1.500 zł na rok.

Burmistrz powiedział, że w przypadku publicznego przedszkola otrzymujemy tylko subwencję na dzieci 6-letnie, natomiast na dziecko poniżej 6 roku życia Gmina otrzymuje dotację, o której mówiła Pani Skarbnik. Dodatkowe wpływy przedszkole uzyskuje z opłat za pozostawienie dziecka powyżej 5 godzin. Opłata za godzinę wynosi 1,00 zł dziennie maksymalnie, ponieważ tak narzuca ustawa.

Burmistrz powiedział, że Rada również uchwaliła opłatę dodatkową dla rodziców, którzy notorycznie z opóźnieniem odbierają dziecko z przedszkola, ale niestety zostało to odrzucone przez Nadzór.

Skarbnik powiedziała, że w przypadku Stowarzyszeń i innych podmiotów prowadzących szkoły zgodnie z ustawą Gmina musi do Stowarzyszenia przekazać taką kwotę dotacji na dziecko jaką otrzymuje subwencję. W ubiegłym roku subwencja wynosiła 782 zł, a dotacja

była przekazana w kwocie 815 zł, ustawa mówi, że na dziecko w klasie „0” należy przekazać 75% naszych kosztów w klasie „0”. Rada Miejska w ubiegłym roku przyjęła, że będzie to 100%.

Skarbnik wraz z Burmistrzem wyjaśniła dokładnie wszystkie zasady przyznawania dotacji.

Burmistrz powiedział, że byłoby to trochę dziwne jak w ubiegłym roku przekazano kwotę większą niż w bieżącym.

Skarbnik poinformowała, że dzieci ze Stowarzyszeń są dowożone tak jak dzieci ze szkół publicznych, stołówka w szkole w Żerkowie przygotowuje dla nich obiady, które również są do nich dowożone.

Radny Andrzej Stachowiak podsumował dyskusję mówiąc, że nigdy nie twierdził, że Gmina nie pomaga Stowarzyszeniom, ale podkreślił, że wszystkie dzieci powinny być traktowane jednakowo.

Wiceprzewodniczący – powiedział, że cały czas należy mieć nadzieję, że subwencja wzrośnie.

Radny Andrzej Stachowiak powiedział, że gdyby w szkole publicznej zabrakło na węgiel to pieniądze musiałyby się znaleźć natomiast w szkołach niepublicznych tak nie jest.

Burmistrz powiedział, że takie są wytyczne ustawy, Stowarzyszenie nie jest jednostką organizacyjną gminy i nie ma możliwości przekazania przez Gminę środków np. na węgiel, o którym wspomniał radny A. Stachowiak.

Wiceprzewodniczący powiedział, że są sytuacje, gdzie są narzucane wzrosty pensji, ale środków nikt na ten cel nie przekazuje.

Radny Bogdan Bożejewicz – dzieci na pewno wszystkie są nasze, ale jak ustawodawca w to wchodzi, ja to obserwuję od wielu, wielu lat i jakby Stowarzyszenia nie są nasze. *Burmistrz przed chwilą powiedział, że te szkoły nie są nasze i tak to ustawodawca w latach dwutysięcznych przymuszał tak jakby w ten sposób, że chcecie to sobie prowadzić za taką kwotę jaką macie, albo padniecie i sami przyjdziecie do naszych szkół. Byłoby to logiczne dla naszych szkół gdyby te dzieciaki doszły do nas. Tamta część z Lubini poszłaby pewnie do Dobieszczyzny dzieci z Ludwinowa poszłyby do Żerkowa koszty kumulowałyby się bardziej i rozkładały na każde dziecko. Pewnie by to wystarczało, może nawet byłaby to mniejsza kwota niż obecnie przy tej ilości dzieci. Każde Stowarzyszenie jednak samo sobie robi, jest to jakaś ostoja kultury na wsi więc trzymają się rękami i nogami, ale to jakby sami sobie robią krzywdę, a my niekoniecznie musimy im pomóc.*

Skarbnik – Stowarzyszenia mają możliwość pozyskiwania innych środków, są organizacją i mają możliwość pisania projektów i wniosków.

Radny Bogdan Bożejewicz stwierdził, że należy przekazać 100%.

Burmistrz powiedział, że o powstaniu stowarzyszeń decydowali przede wszystkim mieszkańcy, ponieważ to oni chcieli szkołę w danej miejscowości, a następnie była decyzja rodziców, którzy decydują, gdzie posłać dziecko. Gmina Żerków podzielona jest na 4 obwody, miejscowość Ludwinów i Lubinia jest przydzielona do danej szkoły publicznej. Ludwinów jest przydzielony do Żerkowa natomiast Lubinia Mała do Dobieszczyzny. Dzieci mogą chodzić do szkół w publicznych w wymienionych miejscowościach jednak ostatecznie zadecydowali rodzice gdzie ich dzieci mają uczęszczać. Stowarzyszenia zakładali mieszkańcy i to był tylko i wyłącznie ich decyzja, Gmina nie ma prawa tego zabronić, może jedynie pomóc w większym lub mniejszym stopniu.

Radna Maria Sołtysiak stwierdziła, że Stowarzyszenie nie zmusi nikogo, że akurat tam ma posyłać dziecko.

Burmistrz zgodził się z tym, co powiedziała radna Maria Sołtysiak. Dodał, że w Szkole w Ludwinowie jest kilka osób spoza Gminy Żerków.

Radni podjęli decyzję o przyznaniu 100% podstawowej dotacji.

W związku z brakiem kolejnych pytań Przewodniczący przeszedł do omawiania kolejnego projektu uchwały.

3) określenia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta i Gminy Żerków na rok 2020”

Przewodniczący poprosił Panią Agnieszkę Matan pracownika Urzędu Miasta i Gminy Żerków o przedstawienie bliższych informacji dotyczących „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta i Gminy Żerków na rok 2020”.

Pani Agnieszka Matan poinformowała, że wskazany w uchwale Program jest podejmowany każdego roku, jednak w związku z zaistniałą sytuacją związaną z kotami przebywającymi w jednym z gospodarstw domowych w miejscowości Ludwinów postanowiono dokonać w nim pewnych zmian. Główną zawartą w Programie zmianą jest wprowadzenie deklaracji opiekuna społecznego kotów wolnożyjących. Deklarację może złożyć każda osoba, która chciałaby zostać opiekunem kotów wolnożyjących. Deklarację należy w takiej sytuacji wypełnić i dostarczyć do UMiG Żerków, dzięki złożonej deklaracji można otrzymać pomoc w formie dokarmiania kotów. W dokumencie należy uwzględnić przede wszystkim dane kontaktowe opiekuna, miejsce przebywania kotów, liczbę kotów, ich płć i kwotę wnioskowanej pomocy.

Radny Andrzej Stachowiak powiedział, że ma obawy, czy za jakiś czas nie okaże się, że wszystkie koty na wsiach są wolnożyjące.

Pani Agnieszka Matan powiedziała, że zgodnie z ustawą koty wolnożyjące, to te, które nie są udomowione i żyjące w warunkach niezależnych od człowieka.

Radna Maria Sołtysiak zwróciła uwagę, że nie ma żadnego kota, a dokarmia 5.

Burmistrz dopowiedział, że Program musi być przyjmowany każdego roku tak jak już powiedziała Pani A. Matan. W Programie należy określić, w jaki sposób Gmina będzie się opiekowała zwierzętami bezdomnymi. Gmina Żerków współpracuje ze Schroniskiem w Radlinie, ponieważ nie ma żadnego innego w najbliższej okolicy. Program głównie dotyczył psów, jednak w ustawie jest także mowa o kotach i z tym zawsze był problem. Zgodnie z zapisami ustawy Gmina jest zobowiązana dokarmiać koty wolnożyjące, wysterylizować. Dodał, że dotychczas w Gminie nie było problemów z kotami, wszyscy sobie jakoś radzili. *W pewnym momencie pojawili się Państwo z Ludwinowa do tego stopnia, że byliśmy w telewizji wręcz w programie „Interwencja” (...). Ci Państwo mają swoje zdanie na temat kotków i uważają, że powinniśmy te kotki wszystkie im utrzymywać. My przyjmujemy jednak stanowisko, że to nie są koty wolnożyjące, tak jak Pani Agnieszka cytowała ustawę, to są koty nieudomowione i nikt ich nie próbuje udomowić. (...) Podjęliśmy decyzję, że będziemy nagrywać rozmowy z tym Państwem, ponieważ zupełnie inaczej rozmawiają z nami a zupełnie inaczej wystąpili w telewizji. (...) Mieli dzisiaj tutaj przyjść, bo byli zaproszeni.*

Radny Tomasz Guzek – jak do tego doszło, te koty były wabione w jakiś sposób przez nich?
Burmistrz – *oni nie do końca je zwabiali, ale każdy kot i każde inne zwierze, które będzie otrzymywało trzy razy dziennie ciepłe jedzenie to będzie tam siedziało. Oni w rozmowach z nami my na to będziemy zbierać dokumenty, bo oni nas straszą, każdy ma swój pokój, każdy ma swoją szopkę, każdy ma swoją klatkę, każdy ma swój kocyk i każdy ma swoje imię. (...) Najbardziej lubią salcesonik tylko od Pana Frątczaka. My im załatwiliśmy dużo karmy ze schroniska, ale według nich to była sucha karma i ona się nie nadaje do kotów. (...) chcielibyśmy żebyście Państwo wiedzieli, że taka sytuacja ma miejsce, ponieważ do tego czasu chcieliśmy pomóc w jakiś sposób, dopóki załatwialiśmy tą karmę za darmo to nam nie przeszkadzało, ale teraz oni muszą wypełnić wszystkie dokumenty, dlatego jest ta deklaracja. (...) Koty wolnożyjące to są koty wolnożyjące, które mogą pojawić się okazjonalnie, a nie że są zamykane w domu, udomawiane. (...) Połowa kotów z Ludwinowa poszła do nich, bo mają tam rewelacyjne warunki. Dlatego na ten temat rozmawiamy i informujemy, że zmieniamy stanowisko w stosunku do nich i będziemy dość zdecydowanie reagować na ich uwagi.*

Pani Agnieszka Matan dopowiedział, że deklaracja, o której jest mowa musi być również podpisana przez sołtysa w sołectwie oraz przez pracownika UMiG Żerków. W każdej chwili będzie możliwość przeprowadzenia kontroli. Ilość przekazywanej karmy będzie również ustalona w zależności od tego ile będzie zgłoszonych kotów.

Burmistrz dodał, że jeśli uda się zgodnie z ustawą kota wolnożyjącego można złapać, wysterylizować i ponownie wypuścić. Dodał, że jeżeli Państwo, o których wcześniej mówił przyjmują koty i je udomawiają to są ich koty, a Gmina nie będzie żywić wszystkich kotów z terenu Gminy.

Radny Dominik Żakowski powiedział, że nadchodzi marzec i problem dotyczący kotów dopiero się zacznie.

Pani Agnieszka Matan poinformowała, że rodzina, o której mowa jest przeciwna sterylizacji, ponieważ było już przeprowadzonych wiele rozmów w tym temacie. Poinformowała, że Pani lekarz weterynarii Alicja Kuzdzał powiedziała, że osoby, o których mowa bardzo często się do niej zgłaszają i są bardzo przeciwni sterylizacji kotów, ponieważ według nich jest to bardzo krzywdzące. Gminie udało się od nich „odłowić” jednego kota i wysterylizować.

Burmistrz poinformował, że jeżeli wiemy, że kotka się okociła to zgodnie z prawem Gmina może zgłosić do uśpienia ślepe mioty.

Burmistrz powiedział, że Pani Urszula Stolarska i Pan Eugeniusz Orzeł z Ludwinowa cały czas twierdzą, że koty, które u nich przebywają i mieszkają są kotami wolnożyjącymi.

Radny Roman Grzegorek zapytał czy jeśli ktoś zgłosi się do sołtysa, to jest on zobowiązany o zliczenie przebywających u danej osoby?

Burmistrz powiedział, że tak wynika z ustawy.

Radny Roman Grzegorek stwierdził, że sytuacja jest podobna jak szacowanie szkód łowieckich przez sołtysów.

Radny Dawid Grzebyszak powiedział, że z pewnością bardzo trudno będzie Gminie udowodnić, że koty nie są udomowione.

Sekretarz powiedział, że tego typu praktyka stosowana jest w miastach, gdzie koty żyją przy śmietnikach i ktoś się decyduje, że co jakiś czas będzie je wynosił z osiedla. Natomiast w mniejszych miejscowościach wiejskich można powiedzieć, że prawie każdy kot jest wolnożyjący.

Radny Andrzej Stachowiak stwierdził, że może należy postraszyć mieszkańców Ludwinowa, że koty zostaną zabrane do schroniska.

Burmistrz wyjaśnił, że schronisko nie przyjmuje kotów.

Pani Agnieszka Matan powiedziała, że oni nie chcą się pozbyć kotów. Dodała, że na dożywianie kotów jest zaplanowane 1.500,00 zł w związku z tym to nie starczy na zbyt długi okres czasu.

Burmistrz powiedział, że chciał po prostu naświetlić radnym problem.

Pani Agnieszka Matan nadmieniła, że Pani U. Stolarska i Pan E. Orzeł również otrzymują pomoc z MGOPS w Żerkowie.

Wiceprzewodniczący – czy wymienione osoby nie mają żadnego stałego dochodu, emerytury, renty?

Pani Agnieszka Matan powiedziała, że z informacji, jakie udało się jej uzyskać wynika, że Pani Stolarska ma rentę, ale czy Pan Orzeł posiada jakiś dochód trudno powiedzieć.

Radni stwierdzili, że przekazywana kwota na utrzymanie bezdomnych psów w schronisku jest bardzo wysoka.

Radna Ewa Kubacka stwierdziła, że skoro tak wysoka kwota jest przekazywana na psy bezdomne w schronisku z Gminy Żerków to ile kosztuje utrzymanie pacjenta w szpitalu.

Przewodniczący powiedział, że psy w schronisku mają bardzo profesjonalną opiekę i koszty utrzymania są bardzo wysokie. Powiedział, że był świadkiem jak potrącony pies miał robiony tomograf, prześwietlenia, gdzie po wszystkich badaniach zdechł, ale wszystko zostało zrobione.

Radna Ewa Kubacka zwróciła się z zapytaniem, czy nie ma możliwości przeprowadzenia kontroli ile w rzeczywistości w schronisku znajduje się psów z Gminy Żerków? Powiedziała, że według niej powinna zostać zaprowadzona jakaś kartoteka.

Przewodniczący powiedział, że w schronisku na każdego psa jest prowadzona kartoteka. Każdy pies jest dokładnie ewidencjonowany.

Sekretarz powiedział, że schronisko przekazuje sprawozdanie ile psów, w jakim miesiącu i z jakiej miejscowości trafiło do schroniska. W ubiegłym roku do schroniska trafiły 34 psy z czego 4 wróciły do właścicieli.

Radna Ewa Kubacka zwróciła się z zapytaniem czy jeśli ktoś zabierze ze schroniska psa, który był przekazany z naszej gminy, to czy te psy schodzą ze stanu czy nie?

Sekretarz wyjaśnił, że jeśli ktoś zabiera psa to na bieżąco one schodzą ze stanu.

Burmistrz uzupełnił, że bardzo trudno się współpracuje ze schroniskiem w Radlinie, powiedział, że orientowano się już czy jest jakieś inne schronisko, z którym Gmina mogłaby współpracować, jednak w pobliżu nie ma żadnego. Dodał, że zastanawiano się również nad utworzeniem schroniska w Gminie Żerków w porozumieniu z kilkoma innymi gminami. Podkreślił, że pomimo trudno układającej się współpracy pomimo przekroczonego limitu psy zostają zawsze przyjęte do schroniska. Poinformował, że dzięki temu, że psy mają bardzo dobrą opiekę i wyżywienie to żyją nawet po 15 lat w schronisku.

Burmistrz omówił również sytuację dotyczącą krów i świń, które gmina posiada na utrzymaniu.

W związku z brakiem pytań Przewodniczący przeszedł do omawiania kolejnego projektu uchwały.

4) sprzedaży nieruchomości zabudowanych w Żerkowie

Przewodniczący poprosił Burmistrza o przedstawienie projektu uchwały.

Burmistrz poinformował, że zgodnie z tym, o czym wcześniej mówiono planuje się sprzedaż część mieszkań komunalnych, które z reguły przechodzą z pokolenia na pokolenie. W projekcie uchwały jest mowa o lokalach znajdujących się przy ul. Targowisko 13 (3 lokale), ul. Jarocińska 16, ul. 700-lecia 2. Powiedział, że pomimo podniesienia stawki za czynsz do mieszkań dokładane są bardzo duże kwoty. Powiedział, że dopóki Gmina jest właścicielem to cały czas odpowiada za stan techniczny budynku, muszą być wykonywane przeglądy okresowe, przeglądy kominiarskie, budynek muszą być ubezpieczone. Mieszkańcy wszystkich wymienionych w projekcie uchwały budynków złożyli wnioski o naprawy dachów o ocieplenie, a to są setki tysięcy złotych, które trzeba byłoby zainwestować w budynki żeby je naprawić. Burmistrz powiedział, że rzeczoznawca, który robił wycenę brał pod uwagę szczególnie metraż lokali oraz pomieszczeń gospodarczych, lokalizację, stan techniczny. Dodał, że za prąd na korytarzach, w piwnicach płaci gmina. Poinformował, że konkretne wpływy z wynajmu byłyby dopiero gdyby była ustalona cena rynkowa. Powiedział, że mieszkania są wielopokoleniowe, umowa najmu przechodzi z pokolenia na pokolenie.

Radny Bogdan Bożejewicz zwrócił się z zapytaniem czy najemcy chcą wykupić lokale?

Burmistrz powiedział, że jeśli Rada wyrazi zgodę na udzielenie bonifikaty to on zaproponuje najemcom bonifikatę. Dodał, że optuje za sprzedaż lokali, ponieważ nie będzie trzeba przez kolejne lata utrzymywać, remontować i płacić. Nadmienił, że wcześniej jak sprzedawano mieszkania to udzielano nawet 90% bonifikaty.

Radny Dominik Żakowski stwierdził, że nad wysokością udzielanej bonifikaty należy się bardzo poważnie zastanowić.

Radny Andrzej Stachowiak zwrócił się z zapytaniem do Burmistrza: jaka jest planowana wysokość bonifikaty?

Burmistrz powiedział, że wszystkie powinny być traktowane jednakowo za wyjątkiem jednego lokalu przy ul. Jarocińskiej 4 (najemca Joanna Remer). Powiedział, że przy zakupie wskazanego lokalu proponuje 90% bonifikaty, ponieważ był to lokal po Posterunku Policji i został w całości za środki własne najemcy przerobiony na mieszkanie.

Radni byli przeciwni propozycji Burmistrza, ponieważ uznali, że dana osoba wiedziała z czym się wiąże zaadaptowanie i przerobienie na mieszkanie pomieszczeń po Posterunku Policji.

Radny Andrzej Stachowiak powiedział, że według niego bonifikata powinna być jednakowa dla wszystkich. Następnie ponowił pytanie do Burmistrza: jaka jest proponowana przez niego wysokość bonifikaty?

Burmistrz powiedział, że w pierwszej kolejności Rada musi podjąć decyzję czy chce to sprzedać czy nie, następnie poinformował, że według niego jeśli nie zostanie ustalona bonifikata na poziomie 70% to nikt nie będzie zainteresowany kupnem.

Radny Andrzej Stachowiak powiedział, że zawsze uważał, że należy sprzedawać wszystkie budynki, które należą do Gminy, ponieważ jest to tzw. „kula u nogi”. Następnie dodał, że nie chciałby, aby wszystko było sprzedane za bezcen. Ponadto podkreślił, że nie ma czegoś takiego jak prawo pierwokupu. *Jeżeli mieszkanie jest wycenione na 75 tys. zł, dajemy 50% bonifikaty, jest to 32,500 zł w tej chwili zadaje Pan pytanie np. Pani Kowalskiej: „Kupuje Pani”. Ona odpowiada : „Nie dziękuję”. Pan tylko grzecznościowo może się zapytać tej Pani,*

która tam mieszka czy jest zainteresowana zakupem za 32 tys. i nie ma żadnego prawa pierwokupu.

Burmistrz – tłumaczę Panie Andrzej: jeżeli my sprzedamy mieszkanie z lokatorem to Gmina ma obowiązek zapewnić inne mieszkanie temu lokatorowi, bo nie ma eksmisji na bruk. My musimy jeśli sprzedamy komuś innemu to musimy tą rodzinę gdzieś indziej ulokować, a nie mamy innych mieszkań.

Radny Andrzej Stachowiak – nie ma takiego prawa.

Burmistrz – jest taki obowiązek.

Radny Andrzej Stachowiak – ale nie możemy od razu dawać bonifikaty 90%. Wszyscy biorą pieniądze, a my od razu byśmy proponowali 90%. Trzeba spróbować bonifikatę najpierw 50, albo 40%.

Radny Bogdan Bożejewicz stwierdził, że to jest tylko Żerków.

Radny Andrzej Stachowiak – 32 tys. za mieszkanie o powierzchni 42 m² to nie są żadne wielkie pieniądze.

Burmistrz – Szanowni Państwo, jest prawo pierwokupu jeżeli ktoś wynajmuje.(...) Jeżeli lokatorzy nie kupią mieszkań to ja ich nie wystawię na przetarg, będzie tak jak do tej pory mamy mieszkania i je utrzymujemy.

Radny Bogdan Bożejewicz stwierdził, że znalazłyby się w Gminie z pewnością jakieś mieszkania komunalne dla lokatorów.

Burmistrz podkreślił, że nie ma żadnych wolnych mieszkań.

Radny Andrzej Stachowiak powiedział, że obecny czynsz powinien zostać podniesiony.

Radny Dominik Żakowski stwierdził, że najgorsze w tym wszystkim jest to, że lokatorzy płacili bardzo niski czynsz przez całe życie nic nie musieli remontować, a teraz jeszcze będą mogli kupić lokal za 10% jego wartości.

Burmistrz powiedział, że wszystko rozumie, ale trzeba podjąć decyzję czy nadal Gmina będzie utrzymywać budynki czy to zostanie sprzedane.

Radny Dawid Grzebyszak stwierdził, że według niego mieszkania komunalne są potrzebne tylko problemem jest to, że są one dziedziczone, a ludzie są bardzo roszczeniowi. Dodał, że w pierwszej kolejności ceny powinny być proponowane obecnym najemcom.

Burmistrz powiedział, że taki jest przepis. Zupełnie inna sytuacja jest przy dzierżawionych działkach, gdzie nie ma prawa pierwokupu. Dopowiedział, że w Polsce nie ma eksmisji na bruk i w sytuacji, jeśli ktoś ma zlicytowany dom czy mieszkanie to gmina musi mu zapewnić lokal. Dodał, że musi zorientować w przepisach ile Gmina może maksymalnie żądać za wynajem 1m² lokalu, ponieważ w tej kwestii także są ograniczenia. Gmina podczas wynajmu mieszkania jest zobowiązana zapewnić standardowe minimum.

Radna Maria Sołtysiak – czy jest możliwość stworzenia regulaminu przydziału mieszkań komunalnych bądź socjalnych?

Burmistrz powiedział, że w Gminie Żerków występują dwa rodzaje mieszkań: socjalne i komunalne. Mieszkanie komunalne wynajmowane jest do zamieszkania na podstawie umowy bezterminowej, natomiast mieszkanie socjalne zgodnie z ustawą powinno być przyznawane na pół roku, ale taki lokator i tak się nie wyprowadzi i Gmina nie ma co z nim zrobić

Radny Dawid Grzebyszak – czy w Gminie może w ogóle nie być mieszkań komunalnych?

Burmistrz wyjaśnił, że można wszystkie mieszkania sprzedawać i informować, że Gmina nie posiada takowych mieszkań, ale zgodnie z ustawą Gmina jest zobowiązana zapewnić mieszkanie wszystkim, którzy mają problemy takie mieszkanie zapewnić. Jeżeli nie będziemy ich mieli to będzie trzeba będzie wynajmować mieszkanie na wolnym rynku lub opłacać hotel.

Radny Andrzej Stachowiak powiedział, że czynsz za mieszkanie powinien zostać podniesiony, ponieważ najemcy mający tak niskie czynsze nigdy się nie wyprowadzą. Podkreślił, że zgadza się z Burmistrzem, że mieszkania należy sprzedawać. Stwierdził, że jego propozycja to 50%.

Radni zgodnie stwierdzili, że mieszkania powinny zostać sprzedane jednak stawka bonifikaty nie powinna być wyższa niż 50%.

Wiceprzewodniczący – *pewne rzeczy bym tutaj zróżnicował, bo my wszystkich „wrzucamy do jednego worka”, ale jeżeli ktoś mieszkał w mieszkaniu komunalnym 20 lat i cały czas ta sama osoba, a ktoś od roku ma to mieszkanie, robi sobie remont. Chciałbym dla każdego swojego dziecka żeby taki luksus mieć, bo ja nie sugeruję żadnym pokątnych działań w momencie gdy ktoś otrzymuje to mieszkanie, ale dostanie mieszkanie robi sobie remont i za 7 tys. ma je kupić, ja się na to nie zgodzę. Rozsądne działanie na pewno jest takie, że trzeba sprzedać te mieszkania, jest to obciążenie, ale na temat bonifikaty musimy się zastanowić.*

Radny Dominik Żakowski – *to ten, który mieszkał 20 lat to mu gmina dała na wszystkie remonty. I inna cena też by musiała być.*

Wiceprzewodniczący – *ale jest to stan zastany faktycznie, a tu dostanie mieszkanie przez rok robi sobie remont za 7 tys. wykupi. Wszyscy wiemy jakie są koszty utrzymania mieszkań, bo w nich mieszkamy.*

Radny Dominik Żakowski – powiedział, że 50% bonifikaty powinno być wyjściowe. Może 2-3 mieszkania z bonifikatą 50% uda nam się sprzedać, a nad tamtymi będziemy myśleć, co dalej zrobić. Chociaż byłoby to krzywdzące jeżeli tamci nie kupią.

Radna Maria Sołtysiak – albo wszystkie jednakowo, albo żadne. Powiedziała, że należałoby sprawdzić do jakiej kwoty maksymalnie można podnieść czynsz.

Burmistrz powiedział, że musi to sprawdzić, ponieważ są pewne ograniczenia.

Radny Janusz Szóstek – jaki jest koszt utrzymania lokali rocznie?

Burmistrz powiedział, że utrzymanie mieszkań bez remontów wynosi około 60-70 tys. zł.

Radna Maria Sołtysiak powiedziała, że według niej bonifikata w wysokości 50% będzie odpowiednia.

Radny Dominik Żakowski stwierdził, że mieszkania trzeba sprzedawać, ponieważ remonty, które są konieczne będą generowały bardzo duże koszty, jednak nie można mieszkań sprzedawać za bezcen.

Skarbnik po zacerpnięciu informacji powiedziała, że kwartalny wpływ z czynszu z wszystkich mieszkań komunalnych wynosi około 20 tys. zł. Następnie dodała, że koszty utrzymania są różne wszystko uzależnionej jest od tego co się popsuje lub co trzeba zrobić. Następnie poinformowała, że mieszkańcom, którzy nie posiadają w budynku toalety przysługują procentowe obniżki czynszu.

Radny Dominik Żakowski zaproponował, że powinno się uwzględnić również zapis, że jeśli lokatorzy nie wykupią mieszkań to zostaną one wystawione na sprzedaż na wolnym rynku.

Burmistrz powiedział, że po podjęciu uchwały dotyczącej wyrażenia zgody na sprzedaż na 6 tygodni musi zostać udostępnione informacje o zamiarze sprzedaży. *W ciągu tych 6 tygodni może się zwrócić jakiś potencjalny, stary właściciel może to być jakiś Żyd bądź Niemiec, bo takie są przepisy. My to wszystko przeżyliśmy po wojnie, a do wojny raczej to było w rękach prywatnych więc może ktoś się zwrócić. Nie zakładamy, że ktoś taki się znajdzie, ale musimy im taki czas dać, że istnieje taka możliwość. Musimy dać ogłoszenie, wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, ogłoszenie do gazety, jeżeli nikt się nie zgłosi to po 6 tygodniach możemy wysłać propozycję tym mieszkańcom i możemy żeby zakończyć temat proponujemy 50% bonifikaty i w tym kierunku idziemy.*

Radny Dominik Żakowski zwrócił się z zapytaniem czy gmina sprawdzała księgi wieczyste, kto w nich figuruje?

Burmistrz poinformował, że w księgach wieczystych gmina figuruje jako właściciel. Dodał, że może się jedynie pojawić osoba, która posiada księgę wieczystą np. 1905 roku, w której jest wpis dotyczący innego właściciela. Ale w takiej sytuacji Sąd decyduje. Ostatecznie stwierdził, lokatorom proponuje 50% bonifikaty.

W związku z brakiem kolejnych pytań i uwag Przewodniczący przeszedł do omawiania kolejnego projektu uchwały.

5) określenia średniej ceny jednostek paliwa w gminie na rok szkolny 2019/2020

Przewodniczący poprosił Panią Annę Lajtlich pracownika GZEASu w Żerkowie o przedstawienie projektu uchwały.

Pani Anna Lajtlich powiedziała, że konieczność podjęcia uchwały reguluje ustawa. Poinformowała, że uchwała związana jest ze zwrotem kosztów dojazdu dla rodziców, którzy dowożą swoje dzieci niepełnosprawne do innych szkół i przedszkoli. Każda gmina zobowiązana jest do obliczenia zwrotu kosztów dojazdu według określonego wzoru, gdzie brana jest pod uwagę cena paliwa, pojemność silnika samochodu. W związku z tym należało pozyskać dane dotyczące cen paliwa z najbliższej stacji paliw. Uchwała musi być podjęta, ponieważ rodzice mogą złożyć wypowiedzenie zawartego wcześniej porozumienia. Jeżeli pojawi się osoba, która wozi dziecko musi podpisać umowę na nowych zasadach określonych w uchwale.

Sekretarz – a co w przypadku jeśli rodzic nie złoży wypowiedzenia?

Pani Anna Lajtlich wyjaśniła, że w takim przypadku do końca roku będzie obowiązywało dane porozumienie.

Radny Bogdan Bożejewicz zwrócił się z zapytaniem dlaczego średnia nie jest naliczona z 12 miesięcy tylko ze stycznia?

Pani Anna Lajtlich wyjaśniła, że Gmina mogła sobie wybrać dowolny okres w związku z tym, że umowa była podpisana w grudniu to średnia cena została wzięta ze stycznia.

Radny Bogdan Bożejewicz stwierdził, że w styczniu była najwyższa cena paliwa.

Pani Anna Lajtlich powiedziała, że niestety tak jest, ale na nowy rok szkolny zostaną przyjęte nowe stawki.

Radny Bogdan Bożejewicz stwierdził, że w uchwale jest mowa o roku kalendarzowym.

Pani Anna Lajtlich powiedziała, że kolejna uchwała będzie musiała zostać przyjęta na rok szkolny 2020/2021.

Przewodniczący zwrócił się z zapytaniem ile osób w Gminie korzysta z takiego zwrotu?

Pani Anna Lajtlich poinformowała, że na obecną chwilę są to 4 osoby. Dotychczas zwracano czterokrotność ceny biletu autobusowego. Poinformowała, że jedno dziecko znajduje się w ośrodku w Owińskach, gdzie trzeba było zwracać czterokrotność za bilet do Jarocina, z Jarocina do Poznania i z Poznania do Owińsk.

Wiceprzewodniczący zwrócił się zapytaniem: czy na zwroty Gmina otrzymuje jakąś subwencję z zewnątrz?

Skarbnik wyjaśniła, że Gmina nie otrzymuje żadnej subwencji na zwrot kosztów dowozu, środki te są wypłacone z działu dotyczącego dowożenia do szkół, dodała, że obowiązkiem Gminy jest dowożenie dzieci do tego typu szkół, ponieważ nie mamy takowej szkoły na terenie gminy. Dziecko przebywające w Owińskach jest niewidome, a w związku z tym, że na terenie gminy nie posiadamy takiej placówki Gmina jest zobowiązana na pokrycie kosztów dojazdu opiekuna oraz dziecka.

Radny Bogdan Bożejewicz zwrócił się zapytaniem w jaki sposób będzie to rozliczane?

Burmistrz wyjaśnił, że wszystko zostanie podstawione do konkretnego wzoru.

Pani Anna Lajtlich wyjaśniła, że w umowie będzie trzeba zawrzeć wszystkie dane dotyczące samochodu.

Radny Bogdan Bożejewicz zapytał: czy nie byłoby prościej wypłacać stawkę obowiązującą przy wyjazdach służbowych?

Pani Anna Lajtlich wyjaśniła, że nie ma takiej możliwości, ponieważ wszystkie wytyczne narzuca ustawodawca.

Skarbnik poinformowała, że delegacje dotyczą pracowników, a w tym przypadku są to rodzice bądź opiekunowie.

Pani Anna Lajtlich powiedziała, że powinno przeprowadzać się kontrole, czy dany rodzic na pewno jeździ takim, a nie innym samochodem, który zadeklarował o takiej, a nie innej pojemności.

Radna Maria Sołtysiak zwróciła się zapytaniem: czy korzystniejszy był zwrot na starych czy na nowych zasadach?

Pani Anna Lajtlich wyjaśniła, że w przypadkach, które są Gminie Żerków nie zmieni się zbyt dużo.

W związku z brakiem kolejnych pytań Przewodniczący przeszedł do omawiania kolejnego projektu uchwały.

6) zgłoszenia sołectwa Komorze Przybysławskie do programu „Wielkopolska Odnowa Wsi 2013-2020”

Przewodniczący poprosił Burmistrza o omówienie projektu uchwały.

Burmistrz poinformował, że wskazany w projekcie uchwały program „Wielkopolska Odnowa Wsi 2013-2020” funkcjonuje już od kilkunastu lat. Realizowany jest przez Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego. Dodał, że konieczne jest podjęcie uchwały do zgłoszenia danego sołectwa i do wnioskowania o dofinansowanie. Nadmienił, że nie są to duże pieniądze, ale można pozyskać około 20-30 tys. zł. Wspomniał, że 10 lat wcześniej do Programu wystąpiło sołectwo Lubinia Mała jednak wycofali się z tego. Są gminy, gdzie są np. 2 sołectwa, a są gminy, gdzie nie ma żadnych zgłoszeń. W przypadku Gminy Żerków sołtys miejscowości Komorze Przybysławskie zwrócił się z prośbą o umożliwienie sołectwu

Komorze Przybysławskie przystąpienie do Programu. Gmina Żerków przychyliła się do inicjatywy i przygotowano projekt uchwały.

Radny Roman Grzegorek zwrócił się z zapytaniem czy Gmina będzie zobligowana do dołożenia środków do pozyskanego dofinansowania?

Burmistrz – oczywiście, tak będzie. Nigdy nie ma dofinansowania w 100%, jest to z reguły dofinansowanie w około 50% na 50% lub 70% na 30%.

Sekretarz odpowiedział, że 50% leżące po stronie gminy pokrywane jest z funduszu sołeckiego.

Burmistrz poinformował, że w ubiegłym roku brał udział w podsumowaniu programu. Osobą odpowiedzialną za realizację programu jest Wicemarszałek Krzysztof Grabowski i samo przystąpienie do programu nie oznacza uzyskania środków. Program „Wielkopolska Odnowa Wsi 2013-2020” realizowany jest w formie konkursu, na który należy napisać wniosek. Jeżeli uchwała zostanie podjęta to zakłada się, że dany wniosek pisze sołectwo, a nie Gmina. Rolą Gminy jest w tym przypadku tylko przyjęcie uchwały oraz zabezpieczenie w budżecie wkładu własnego, a reszta należy do Rady Sołeckiej i Sołtysa.

Radny Roman Grzegorek – na dofinansowanie czego będzie wnioskował Sołtys Komorza Przybysławskiego?

Burmistrz poinformował, że wniosek będzie dotyczył dołożenia do placu zabaw siłowni zewnętrznej.

Radny Bogdan Bożejewicz – kto jest Liderem?

Burmistrz – poinformował, że Liderem jest sołtys.

Przewodniczący zwrócił się z zapytaniem czy sołectwo posiada już Sołecką Strategię Rozwoju, ponieważ jest ona wymagana?

Burmistrz wyjaśnił, że Strategia, o którą pyta Przewodniczący jest wymagana i dodatkowo punktowana jednak sołectwo jeszcze jej nie posiada. Docelowo planują wykonanie takowej Strategii. Wnioski muszą zostać złożone do 25 lutego br.

Burmistrz poinformował, że w podsumowaniu realizacji programu brało udział około 200 sołectw. Jednym ze sołectw, które również otrzymało dofinansowanie było sołectwo Łuszczanów.

Burmistrz powiedział, że maksymalnie można wnioskować o 30 tys. zł, jednak większość stanowią tylko drobne projekty typu granty po kilka tysięcy.

Przewodniczący – *uważam, że bardzo dobrze, że Komorze Przybysławskie przystąpi do Programu.*

Sekretarz powiedział, że w ubiegłym roku każde sołectwo miało możliwość wypełnienia i złożenia ankiety.

Radna Ewa Kubacka powiedziała, że odbyło się również spotkanie związane z Programem.

Burmistrz odpowiedział, że cały proces wnioskowania musi iść przez Gminę, ponieważ sołectwo nie posiada osobowości prawnej.

Radny Janusz Szóstek powiedział, że należy również dokańczać tematy związane z placami zabaw w 4 sołectwach. Nadmienił, że dokumentacja w Prusinowie jest przygotowana już od roku, a nic więcej się w tym kierunku nie dzieje. Mieszkańcy nie zostali w żaden sposób nakierowani jak należy podzielić fundusz sołecki, ponieważ nic w kwestii utworzenia placu zabaw się nie dzieje. Należałoby się zbliżyć do tematu i nakierować mieszkańców w jakim

kierunku powinni pójść. Plac w Prusinowie jest własnością wsi, jednak w związku z tym, że nic się tam nie dzieje mieszkańcy kłócą się między sobą kto ma kosić trawę. W związku z brakiem kolejnych pytań Przewodniczący przeszedł do omawiania kolejnego projektu uchwały.

7) przyjęcia Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Żerków na lata 2019-2022 z perspektywą na lata 2023-2026

Przewodniczący poprosił Pana Mirosława Masztalerza Kierownika Referatu Infrastruktury, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska o zreferowanie projektu uchwały.

Pan Mirosław Masztalerz poinformował, że ustawodawca zobowiązuje Burmistrza do przyjęcia Programu Ochrony Środowiska. Program jest drogowskazem, w jakim kierunku gmina planuje zmierzać. Program jest konieczny przede wszystkim w momencie ubiegania się o dodatkowe środki zewnętrzne. Dodał, że podjęty Program umożliwi ubieganie się o środki na budowę kanalizacji sanitarnej w Kamieniu, wymianę pieców na terenie Gminy Żerków. Wraz z Programem została przygotowana ocena oddziaływania na środowisko, ponieważ niektóre założenia, które mają poprawić środowisko mogą potencjalnie również oddziaływać negatywnie. Program został uzgodniony w Wielkopolskim Państwowym Wojewódzkim Inspektorem Sanitarnym. Nie wniósł on żadnych uwag i zaopiniował pozytywnie natomiast Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska zaopiniował Program pozytywnie i wniósł kilka uwag. W pierwszej kolejności zwrócono się do Inspektora Sanitarnego oraz do Regionalnego Dyrektora ochrony Środowiska z prośbą o wytyczne, co Program ma zawierać, następnie dopiero wystąpiono o opinię. Wszystkie uwagi zostały uwzględnione w przygotowanym Programie Ochrony Środowiska, następnie Program został wyłożony do wglądu dla mieszkańców, gdzie wszyscy mieli możliwość zapoznania się z nim. Żaden z mieszkańców oficjalnie nie wniósł uwag. Program zgodnie z wymogiem ustawowym został również przedłożony Zarządowi Powiatu Jarocińskiego, który jest zobowiązany do jego zaopiniowania. Zarząd Powiatu zaopiniował Program pozytywnie w związku z tym przygotowano ostatecznie projekt uchwały dotyczący Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Żerków na lata 2019-2022 z perspektywą na lata 2023-2026.

Pan Mirosław Masztalerz powiedział, że Program jest ogólnym opisem, musi być on spójny z Powiatowym, Wielkopolskim i Ogólnopolskim Programem Ochrony Środowiska.

Radny Bogdan Bożejewicz – w jaką stronę będziemy podążać?

Pan Mirosław Masztalerz – w kierunku poprawy ochrony środowiska, poprawa jakości powietrza (wymiana kotłów), termomodernizacja budynku użyteczności publicznej.

Burmistrz odpowiedział, że sam Program niczego nie zapewnia, ale jeśli w przyszłości planowano, by pisać wnioski o dofinansowanie, to dzięki Programowi można uzyskać dodatkowe punkty za wpisane zadanie do Programu Ochrony Środowiska.

Burmistrz nadmienił, że planuje się na terenie Żerkowa w najbliższym czasie założyć czujnik pomiaru jakości powietrza.

Wiceprzewodniczący stwierdził, że najlepiej byłoby go założyć na Rynku.

Burmistrz zgodził się z tym, dodał, że każdy będzie mógł sobie ściągnąć aplikację i na bieżąco monitorować jakość powietrza. Czujnik działa w obrębie około kilometra. Dzięki temu będzie wiadomo jaka jest jakość powietrza w Żerkowie. Dodał, że czujniki są już w takich aglomeracjach jak Poznań.

Radny Roman Grzegorek poprosił, aby Pan Mirosław Masztalerz przybliżył temat związany z koniecznością przygotowania operatu na przydomowe oczyszczalnie ścieków.

Pan Mirosław Masztalerz powiedział, że w miejscowościach gdzie powstawały przydomowe oczyszczalnie ścieków ustawodawca przy każdej nowelizacji ustawy informował, że będą ułatwienia jednak niestety idzie to w odwrotnym kierunku. Od sierpnia 2019 roku każda osoba, która montuje przydomową oczyszczalnię ścieków jest zobowiązana do przygotowania operatu wodno-prawnego, który wcześniej nie był wymagany.

Radny Janusz Szóstek stwierdził, że należy podnieść kwotę dofinansowania.

Burmistrz powiedział, że kwota dofinansowania w wysokości 7.500,00 zł jest wystarczająca, jest to kwota najwyższa w Polsce. Dodał, że obecnie sytuacja z przydomowymi oczyszczalniami ścieków wygląda następująco, wszyscy zainteresowani, którzy chcieli przydomowe oczyszczalnie ścieków już je zamontowali. Dla zainteresowanych składających wnioski środki są wypłacane na bieżąco. Stwierdził, że z pewnością będzie również bardzo duże zainteresowanie mieszkańców odnośnie wymiany kotłów.

Radna Mariola Matuszak zwróciła się zapytaniem czy program dotyczący wymiany pieców umożliwi jej wymianę kotła w sklepie?

Burmistrz powiedział, że program zakłada wymianę kotłów tylko w domach jednorodzinnych. Dopowiedział, że chciałby, aby program był jak najprostszy, a o przyznawaniu dofinansowania będzie decydowała kolejność zgłoszeń. Podkreślił, że programie na pewno znajdzie się zapis, że w miejscowościach, gdzie jest sieć gazowa dofinansowanie będzie przyznawane tylko na kotły gazowe.

Radny Dominik Żakowski zwrócił się zapytaniem: czy pozostaną jeszcze jakieś środki na przydomowe oczyszczalnie ścieków dla osób, które stawiają nowe budynki?

Burmistrz – tak.

Skarbnik dopowiedziała, że w budżecie na rok 2020 na przydomowe oczyszczalnie ścieków zaplanowano kwotę 67 500,00 zł.

Radna Maria Sołtysiak zaproponowała, aby osobom, które mają możliwość podłączenia się do sieci kanalizacyjnej dać jakiś termin, w którą będą zobowiązani się przyłączyć, ponieważ są jeszcze sporadyczne przypadki, gdzie mieszkańcy się nie podłączyli.

W związku z brakiem pytań Przewodniczący przeszedł do omawiania kolejnego projektu uchwały.

8) wprowadzenia zmian do uchwały budżetowej na 2020 rok

Przewodniczący oprosił Skarbnika Gminy Panią Agnieszkę Rosiejka o przedstawienie wprowadzanych zmian do budżetu na rok 2019.

Skarbnik przedstawiła wprowadzane zmiany do budżetu.

Zgodnie z podpisanym porozumieniem z Zarządem Powiatu Jarocińskiego dnia 27 stycznia 2020 roku kwota przyznanej dotacji na zarządzanie drogami powiatowymi położonymi na terenie Miasta Żerków wynosi na 2020 rok 135 000,00 zł, czyli mniej o 15 000,00 zł niż planowano.

Zgodnie z pismem Wojewody Wielkopolskiego z dnia 10 lutego 2020 roku został zwiększony plan dotacji celowej o kwotę 1 350,00 zł w rozdziale 85219.

Ogółem zmniejsza się plan dochodów i wydatków o 13 650,00 zł.

Skarbnik poinformowała, że dokonuje się następujących przesunięć w planie wydatków:

- dział 600 - przesuwają się kwotę 52 530,00 zł z rozdziału 60016 na rozdział 90013 - 40 000,00 zł i na rozdział 92109 - 12.530,00 zł;
- dział 801 - przesuwają się kwotę 73 105,00 zł z rozdziału 80101 z wynagrodzeń na rozdział 80110 - na wypłatę dodatkowego wynagrodzenia rocznego, składki ZUS i Fundusz Pracy; przesuwają się z rozdziału 85401 kwotę 11 966,00 zł na rozdział 80149, 80150 i 80152 na wypłatę dodatkowego wynagrodzenia rocznego, składki ZUS i Fundusz Pracy;
- dział 852 - przesuwają się z rozdziału 85214 do rozdziału 85295 kwotę 10 000,00 zł na opłaty za usługę dowożenia osób niepełnosprawnych do ŚDS w Czerminie oraz przesuwają się kwotę 810,00 zł w rozdziale 85219 z dodatkowego wynagrodzenia rocznego na zakup odzieży dla pracowników socjalnych;
- dział 855 - przesuwają się z rozdziału 85502 na rozdział 85504 kwotę 11,68 zł na zwrot nienależnie pobranych świadczeń z MGOPS;
- dział 900 - przesuwają się w rozdziale 90003 kwotę 71,00 zł z zakupu energii na pozostałe podatki oraz zwiększa się rozdział 90013 o kwotę 40 000,00 zł na opłaty związane z utrzymaniem zwierząt odebranych rolnikowi w 2019 roku;
- dział 921 w rozdziale 92109 przesuwają się kwotę 2 470,00 zł (z usług pozostałych - 1 270,00 zł oraz 1 200,00 zł z wydatków inwestycyjnych) na zakup urządzeń na siłownię zewnętrzną w Sołectwie Komorze Przybysławskie (fundusz sołecki przedsięwzięcie zakup siłowni zewnętrznej - „Siłownia pod chmurką na terenie Rodzinnego Centrum Rekreacyjnego w Komorzu Przybysławskim”); przesuwają się z rozdziału 60016 do rozdziału 92109 kwotę 12 530,00 zł na dofinansowanie do zakupu urządzeń na siłownię zewnętrzną dla Sołectwa Komorze Przybysławskie;

Radna Maria Sołtysiak zwróciła się z zapytaniem odnośnie przeniesienia środków na utrzymanie zwierząt, dodała, że w grudniu były one również przenoszone.

Skarbnik wyjaśniła, że rzeczywiście tak było jednak zapłata za fakturę przeszła na styczeń i środków przesuniętych w grudniu w ogóle nie wykorzystano.

Skarbnik dodała że jeśli mieszkańcy podejmują decyzję dotyczącą jakichkolwiek zmian w funduszu sołeckim to konieczne jest podjęcie nowej uchwały budżetowej.

Burmistrz dopowiedział, że fundusz sołecki w Gminie Żerków funkcjonuje pierwszy rok i w najbliższym czasie rozpocznie się jego realizacja. We wrześniu po złożeniu wniosków przez sołtysów Gmina miała 7 dni na stwierdzenie czy zadania wpisane we wnioski są zadaniami własnymi gminy i czy jest możliwość ich realizacji. Powiedział, że wszystkie wnioski zostały przyjęte, ponieważ uznano, że wszystkie wnioskowane zadania są zadaniami własnymi gminy. Z pewnością będzie wiele takich zadań, gdzie nie będą mogły zrealizowane ze względów technicznych. Podkreślił, że jeśli nie będzie możliwości technicznych i odpowiedniej dokumentacji dane zadanie nie zostanie zrealizowane. Jako przykład podał sytuację, która miała miejsce w Bukowinie Tatrzańskiej, gdzie zginęło kilka osób, ponieważ budynek został postawiony nielegalnie. Powiedział, że w Gminie Żerków nie będzie żadnej samowoli budowlanej. Nadmienił, że w związku ze złożonymi wnioskami Gmina musiała kupić dużą ilość map oraz wystąpić o pozwolenia na budowę. W związku z rozpoczęciem realizacji wniosków może dochodzić do sytuacji, gdzie sołectwo otrzyma pismo dotyczące braku możliwości technicznych.

Radny Roman Grzegorek stwierdził, że to jest pierwszy rok realizacji funduszu sołeckiego, a z pewnością w kolejnych latach będzie łatwiej.

Radny Dominik Żakowski zwrócił się z zapytaniem, co w przypadku wnioskowanych w kilku wsiach punktów oświetleniowych?

Burmistrz powiedział, że zostanie wykonane zapytanie czy jest konieczne przygotowanie projektu czy wystarczy tylko zgłoszenie. Dodał, że fundusz sołecki jeszcze się nie zaczął, a Regionalna Izba Obrachunkowa wystosowywała już pytania odnośnie oświetlenia. Podkreślił, że zawsze największym problemem było tworzenie punktów oświetleniowych, ponieważ procedury są bardzo złożone.

Radny Bogdan Bożejewicz stwierdził, że rzeczywiście z pewnością dla Gminy przejście przez całą procedurę dotyczącą zakładania nowych punktów oświetleniowych jest skomplikowane i uciążliwe, jednak za około 3 lata we wszystkich wioskach zostaną założone punkty oświetleniowe i problem się zakończy.

Burmistrz powiedział, że w gminach gdzie fundusz sołecki funkcjonuje 10 lat dochodzi do sytuacji, że niektóre sołectwa nie składają wniosków, ponieważ nie mają już co robić. Często dochodzi do sytuacji, gdzie gminy zostawiają fundusz sołecki do dyspozycji gminy w momencie realizacji jakiejś większej inwestycji. Powiedział, że w Gminie Żerków wszyscy uczą się dopiero funduszu sołeckiego.

W związku z brakiem kolejnych pytań Przewodniczący przeszedł do omawiania kolejnego projektu uchwały.

Punkt 6 – Sprawy bieżące

Przewodniczący poinformował, że wpłynęło kolejne pismo od Pani Zofii Zalewskiej z Żółkowa, zawierające informacje, że jest gotowa wykonać na własny koszt miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego.

Pan Mirosław Masztalerz wyjaśnił, że konieczne byłoby wycięcie 3,5 ha, który znajduje się w korytarzu migracyjnym dla ptactwa w tzw. niebieskim szlaku. W przypadku wycięcia lasu nastąpiłoby przerwanie korytarza migracyjnego. Podkreślił, że przed opracowaniem planu warunków zagospodarowania należałoby przystąpić do zmiany studium, aby ustalić miejscowy plan. Studium nie dopuszcza wykonania takiej inwestycji, ponieważ działka dochodzi do koryta Lutyni i zostałaby uszkodzona naturalną ochroną przed powodzią i naturalne koryto, gdyżbyłoby to rozkopane w momencie powstania zwirowni. Po utworzeniu zwirowni mogłoby dojść do sytuacji, że woda rozlałaby się w kierunku Żółkowa. Zmiana studium wiąże się z kwotą około 100 tys. zł. Należy pamiętać, że przystąpiono do zmiany miejscowego planu i będzie on zmieniany na podstawie obowiązującego studium. Jeśli przystąpiono, by do zmiany kolejnego studium, będzie możliwość składania wniosków dotyczących np. zabezpieczenia jakichś gruntów pod zabudowę i obszar się zmieni to miejscowy plan, który został wywołany nie będzie mógł zostać wdrożony w życie. Konieczne również byłoby uzyskanie zgody Ministerstwa Środowiska na przekwalifikowanie gruntów leśnych na grunty nieleśne. Wnioskodawczyni również nie może ponieść kosztów związanych z przygotowaniem planu czy studium, ponieważ ustawa zakłada, że wszystkie tego typu zmiany obciążają tylko i wyłącznie budżet gminy. Gdyby udało się zmienić studium na takie jakie chciałaby wnioskodawczyni to można by przystąpić do przygotowania miejscowego

planu zagospodarowania przestrzennego, co wiąże się z kilkudziesięciotysięcznymi wydatkami.

Radny Bogdan Bożejewicz – czy Pani Zofia otrzyma odpowiedź?

Pan Mirosław Masztalerz poinformował, że w związku z tym, że identyczne pismo jak do Rady wpłynęło również do Burmistrza to po ustaleniach Rady zostanie do pani Zalewskiej wystosowana odpowiedź.

W związku z brakiem pytań Przewodniczący przeszedł do omawiania kolejnego pisma.

Przewodniczący poinformował, że kolejne pismo wpłynęło od Rady Pedagogicznej ze szkoły Podstawowej w Chrzanie, która zwraca się z prośbą o nadanie z dniem 13 maja 2020 roku Szkole Podstawowej imienia Świętego Jana Pawła II.

Radni zaakceptowali wniosek społeczności szkolnej i ustalono, że na marcowej sesji zostanie podjęta odpowiednia uchwała.

Przewodniczący poinformował, że podobne pismo złożyła Szkoła Podstawowa w Komorzu Przybysławskim, gdzie zwracają się z prośbą o podjęcie stosownej uchwały dotyczącej nadania szkole imienia Powstańców Wielkopolskich.

Radni przychyliłi się do wniosku społeczności szkolnej ze szkoły Podstawowej w Komorzu Przybysławskim.

Przewodniczący poinformował, że kolejne pismo wpłynęło od Ochotniczej Straży Pożarnej w Bieździadowie. Druhowie zwracają się w piśmie z wnioskiem o rozbudowę Świetlicy Wiejskiej polegającej na dobudowie stanowiska garażowego dla samochodu pożarniczego, który udało się pozyskać. Obecna brama wjazdowa do garażu jest zbyt niska, a koszty przystosowania i remontu budynku do stacjonowania pojazdu ratowniczo-gaśniczego mogłyby przewyższyć koszt rozbudowy Świetlicy Wiejskiej. Do momentu wybudowania stanowiska garażowego samochód będzie stacjonował w prywatnym garażu druha OSP Bieździadów. Radni w skierowanym wniosku zapewniają wkład własny przy budowie stanowiska garażowego w postaci prac społecznych oraz pokrycia części kosztów związanych z nadzorem budowlanym oraz niezbędną dokumentacją.

Przewodniczący odczytał radnym treść pisma.

Przewodniczący powiedział, że jest zdziwiony, że druhowie zwracają się z wnioskiem po uchwaleniu budżetu na rok 2020.

Radny Dawid Grzebyszak stwierdził, że również informował druhow OSP Bieździadów, że budżet na rok 2020 został już przyjęty.

Radny Bogdan Bożejewicz stwierdził, że przedstawione w piśmie kwoty są trochę zaniżone.

Przewodniczący zgodził się z radnym Bogdanem Bożejewiczem.

Sekretarz powiedział, że na zebraniu OSP w Bieździadowie mówiono, iż pomysł jest taki, aby przedłużyć salę w stronę sklepu i były by to tylko 2 ściany, brama i dach w związku z tym może rzeczywiście koszty nie byłyby takie wysokie.

Radny Bogdan Bożejewicz powiedział, że w Komorzu również budowano takie garaże składające się z 2 ścian, dachu i bramy, a koszty wyniosły ponad 200 tys. zł.

Radni zasugerowali, że z pewnością w Komorzu Przybysławskim było więcej prac koniecznych.

Sekretarz powiedział, że druhowie informując o kwocie dofinansowania do lekkiej samochodu sugerowali się kwotą jaką uzyskało Jaraczewo.

Przewodniczący stwierdził, że odnośnie OSP Bieździadów ma swoje zdanie. Powiedział, że w OSP Bieździadów jest 12 członków, którzy mają 2 km do Żerkowa, 2 km do Chrzana, *nie tworzymy wciąż co chwilę tych jednostek, bo potem tylko będziemy tylko inwestować w OSP, OSP i OSP.*

Radny Juliusz Glaza powiedział, że w takim razie on również utworzy OSP w Przybysławiu. Przewodniczący powiedział, że wydaje mu się, że szybciej zmobilizuje się straż z Żerkowa do pożaru niż straż z Bieździadowa. Dodał, że uczestniczył w walnym zebraniu OSP w Żerkowie, gdzie jest 60 członków, dodał, że mają oni czasem problem żeby wyjechać do pożaru, ponieważ niektórzy druhowie pracują dalej i jest to przeszkodą. Powiedział, że z tego co się orientuje na wsiach jest lepsza sytuacja ze strażakami, ponieważ posiadają oni różne uprawnienia i będąc na wsi mogą wyjechać.

Radny Juliusz Glaza powiedział, że odnośnie straży Gmina Żerków po prostu popada w paranoję. *My już też mamy syrenę, to teraz też zrobię jakieś zebranie i zaproponuję utworzenie straży w Przybysławiu.*

Radny Dawid Grzebyszak powiedział, że sugerował strażakom, że budżet na 2020 rok został już uchwalony i z pewnością nie będzie to zrobione w bieżącym roku. Następnie zwrócił się do Przewodniczącego, aby nie negował istnienia OSP w Bieździadowie.

Przewodniczący powiedział, że nie neguje.

Radny Roman Grzegorek powiedział, że zawsze każdy złożony wniosek przez OSP rada tylko „przyklepywała”.

Radny Dawid Grzebyszak powiedział, że po wichurze druhowie bardzo ciężko pracowali i wykonywali swoje zadania. Ponownie podkreślił, że nie chciałby, aby negować jednostkę OSP Bieździadów.

Przewodniczący podkreślił, że nie neguje, jednak nie podoba mu się, że OSP występuje na końcu roku z pismem dotyczącym przekazania 100 tys. zł, ponieważ to jest trochę roszczeniowe, gdyż nie był na żadnym walnym zebraniu OSP w Bieździadowie, a nagle otrzymuje pismo o dofinansowanie w kwocie 100 tys. zł. Podkreślił, że bardzo mu się podobała jednostka z OSP Bieździadów podczas gminnych zawodów OSP na Stadionie w Żerkowie, ponieważ niektóre jednostki dofinansowywane w ogóle się nie pojawiły. *Ja nie neguję tego, że ta jednostka ma tam powstać, tylko musimy realnie spojrzeć na koszty. To jest koszt 100 tys., tu jest zaraz samochód. Ilu jest tam tych chłopaków?*

Radny Bogdan Bożejewicz stwierdził, że podane kwoty pomimo tego, że są zaniżone to są podane w piśmie, a jakie są kwoty wkładu własnego?

Radny Dawid Grzebyszak powiedział, że nie zna kwot. Podkreślił, że ma świadomość, że nie zostanie to wykonane w bieżącym roku. *Ja za każdym razem jak były jakieś sprawy strażackie głosowane to byłem „za”, bo to jest kwestia bezpieczeństwa ludzkiego i tradycji.*

Radny Bogdan Bożejewicz stwierdził, że radny Dawid Grzebyszak źle to odbiera, ponieważ z pewnością ani on, ani Przewodniczący nie są przeciwni tylko na pewno nie będzie to miało miejsca w bieżącym roku.

Przewodniczący stwierdził, że w kwestii straży dobrze byłoby mieć jakiś plan, ponieważ bardzo często trafiają informacje o możliwości pozyskania dofinansowania jednak trafiają one bardzo późno.

Radny Dawid Grzebyszak podkreślił, że jednostka OSP Bieździadów nigdy nie będzie jednostką, która będzie miała aspiracje do wysięgników czy innych sprzętów.

Radny Dominik Żakowski nadmienił, że w Ludwinowie doszło do sytuacji podczas, której wyłączono prąd a jedna z mieszkanki jest pod aparaturą, która za nią oddycha. Konieczna była szybka interwencja strażaków i dowożenie agregatu, aby uratować życie mieszkanki. Przewodniczący powiedział, że pod żadnym pozorem nie neguje, ani nie ma żadnych uwag do działań druhow z OSP.

Radny Dominik Żakowski stwierdził, że druhowie z OSP Bieździadów mają większość sprzętu do zakresu działań jakie mogą wykonywać.

Przewodniczący – *żeby było jasne, ja nie neguję pracy strażaków, bo dla mnie to jest ogromna praca. Ja wiem, że żadne pieniądze nie będą w stanie tutaj odwdziżyć tej pracy. Tylko chodzi o to, że może my jako radni moglibyśmy zaprosić Gminny Zarząd OSP, żeby oni nam przedstawili plany na przyszłość, żebyśmy wiedzieli, że np. jest planowany zakup takiego i takiego samochodu, a w przyszłości ta jednostka np. będzie się starać. Ja tam nie siedzę w tym OSP to nie wiem czy zaraz nie wyskoczy Komorze, że chce jakąś łódź podwodną czy coś. Ja tego nie wiem, ja chcę po prostu znać plany na przyszłość.*

Radny Dawid Grzebyszak powiedział, że nie podoba mu się, że Przewodniczący stawia na równi 3 ściany garażu z łodzią podwodną.

Radny Dominik Żakowski - to nie jest tak, że straż jest w stanie wszystko przewidzieć. To tak samo są składane wnioski jak gmina składa o dofinansowanie na coś i nie wiesz czy twój wniosek przejdzie czy nie przejdzie.

Przewodniczący – ale żebyśmy wiedzieli, że mają plany, żebyśmy wiedzieli, że starają się. To już nam coś da.

Radna Ewa Kubacka zwróciła się z zapytaniem czy w ogóle jest możliwość poszerzenia budynku, czy jest wystarczająco dużo miejsca?

Radny Dawid Grzebyszak poinformował, że projekt został wykonany przez profesjonalną firmę i jest odpowiednia ilość miejsca.

Radna Ewa Kubacka powiedziała, że zna sytuację OSP Bieździadów dodała, że gdyby była możliwość to będzie za, aby dobudować garaż.

Radny Bogdan Bożejewicz powiedział, że można zakwalifikować jako pierwszy do budżetu na 2021 rok.

Radna Ewa Kubacka zgodziła się z tym.

Radny Dawid Grzebyszak powiedział, że przekaże druhom, iż wniosek zostanie uwzględniony w budżecie na 2021 rok.

Radna Maria Sołtysiak zwróciła się z zapytaniem czy rzeczywiście można pozyskać takie dofinansowanie na samochód, aby wkład gminy wynosił 36-38 tys. zł?

Sekretarz poinformował, że w taki sposób udało się Gminie Jaraczewo w ubiegłym roku pozyskać 2 lekkie auta, a jakie było dofinansowanie z innych źródeł trudno powiedzieć.

Radny Dawid Grzebyszak powiedział, że bardzo się cieszy, że temat został poruszony i omówiony.

Przewodniczący powiedział, że można w odpowiedzi na pismo poinformować druhow, że wnioskowana kwota zostanie uwzględniona w przyszłorocznym budżecie.

Skarbnik powiedziała, że konieczne będzie złożenie kolejnego pisma do dnia 30 września w okresie przyjmowania wniosków do budżetu.

Radny Janusz Szóstek powiedział, że w najbliższym czasie zostanie podjęty temat kupna auta za 1,5 mln zł i radni zostaną postawieni przed faktem, ponieważ konieczne będzie dofinansowanie z budżetu gminy w kwocie 200-300 tys. zł.

Skarbnik nadmieniła, że w budżecie gminy na 2020 rok nie zostały zabezpieczone środki na spłatę zadłużenia nieruchomości w Ludwinowie. Na obecnym etapie komornik powinien ogłosić pierwszą licytację konieczne będzie dołożenie miliona zł bądź więcej. Ponadto będzie trzeba zapłacić ponad 600 tys. zł za utylizację beczek z chemikaliami w Miniszewie. Należy dobrze się zastanowić z jakich inwestycji Gmina zrezygnuje, aby uregulować należności, czy konieczne będzie zaciągnięcie kredytu.

Przewodniczący powiedział, że niczego nie neguje odnośnie OSP Bieździadów jednak w bieżącym roku jest to niewykonalne, dodał, że dobrze by było gdyby sołectwo zabezpieczyło również jakieś środki na prace związane z rozbudową w funduszu sołeckim.

Radny Dawid Grzebyszak – *dajmy rok, żeby OSP Bieździadów się wykazało. Mam nadzieję, że nie będą sami czegoś podpalać i jeździć na akcję żeby się pokazać.*

W związku z brakiem pytań Przewodniczący przeszedł do omawiania kolejnego pisma skierowanego do Rady.

Przewodniczący poinformował, że ostatnie pismo dotyczy utwardzenia drogi ziemnej na nowym osiedlu oraz montaż oświetlenia.

Przewodniczący powiedział, że osiedle cały czas się rozbudowuje i na obecną chwilę nie ma sensu jeszcze wysypywać tam tłucznia.

Sekretarz zaproponował, aby w najgorszych dwóch miejscach wysypać gruz, który gmina posiada z rozbiórki, ponieważ jest tam bardzo złe podłoże.

Radny Janusz Szóstek powiedział, że można zakupić mielony gruz i utwardzić tam całą drogę, ponieważ koszty nie będą bardzo wysokie.

Sekretarz powiedział, że w związku z licznymi zgłoszeniami mieszkańców o stanie nawierzchni drogi pojechał to skontrolować.

Przewodniczący nadmienił, że wcześniej było tam pole i z pewnością będzie potrzeba sporo czasu, aby to się utwardziło. Dodał, że jeśli chodzi o oświetlenie to będzie można o tym pomyśleć jak będzie powstawał projekt przebudowy całej drogi.

Radny Roman Grzegorek zwrócił się z zapytaniem, co z tematem związanym z Panem Grzelakiem oraz co z dyrektorem MCT?

Sekretarz poinformował, że dyrektor złożył wypowiedzenie, dodał, że rozpoczęto prace związane z organizacją MCT, gdzie w ostatniej koncepcji Burmistrza dotyczy połączenia Biblioteki i MCT i utworzenie jednej jednostki kultury. W dalszej kolejności będzie tworzona struktura, gdzie nie jest personalnie powiedziane, co kto będzie robił, ale od nowa zostaną stworzone zakresy obowiązków itd.

Dyrektor Biblioteki obecnie uczestniczy w szkoleniu dotyczącym utworzenia spółdzielni socjalnej na terenie Gminy Żerków. Zakres spółdzielni miałyby dotyczyć przejęcia zadania odnośnie utrzymania dróg powiatowych w porozumieniu z Powiatem natomiast druga spółdzielnia byłaby związana z zakresem działalności MCT i miałyby rozdzielić działalność kulturalną od gospodarczej jednak spółdzielnia byłaby gminna. Są to spółdzielnie socjalne tworzone w ramach ekonomii społecznej, są tam możliwości na pozyskanie dodatkowych środków.

Punkt 7 – Zamknięcie posiedzenia

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący o godzinie 11:20 zamknął wspólne posiedzenie komisji stałych Rady Miejskiej Żerkowa.

PROTOKOŁOWAŁA:

Elżbieta Kupś

PRZEWODNICZYŁ:
Przewodniczący Rady Miejskiej Żerkowa

/-/ Wojciech Gałązka